

Sygn. akt V KK 445/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2022r.

sprawy **F. M. i J. J.**

skazanych za czyn z art. 18§3 k.k. w zw. z art. 284§2 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i inne

z powodu kasacji obrońców skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z dnia 25 maja 2022r., sygn. akt II AKa 254/21,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 10 listopada 2020r., sygn. akt IV K 205/18

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje uznając je za oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Kasacje wniesione w imieniu skazanych są bezzasadne i to w stopniu oczywistym. Obie skargi odwołują się do analogicznej argumentacji przywołanej na poparcie tożsamyh zarzutów, co pozwala na ich łączne omówienie.

Na wstępie należy podnieść, że zgodnie z dyspozycją art. 523§1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439

k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ponadto, na podstawie art. 523§2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenie to nie dotyczy jednak kasacji opartej na uchybieniach wymienionych w art. 439 k.p.k.

Wobec wymierzenia skazanym w niniejszej sprawie kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, postawienie w obu kasacjach zarzutów wystąpienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w art. 439§1 pkt 2 k.p.k., przesądziło o ich formalnej dopuszczalności.

Uchybienie o tak doniosłej randze miało zdaniem autorów kasacji polegać na nienależytej obsadzie Sądu I instancji, tj. zasiadaniu w jego składzie sędziego pełniącego obowiązki służbowe w Sądzie Okręgowym w Gdańsku wyłącznie na podstawie delegacji wydanej przez Podsekretarza Stanu z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości, będącego jednocześnie Prokuratorem Generalnym. Skarżący podnieśli, że tożsame zarzuty postawione zostały w wywiedzionych apelacjach, jednakże Sąd Odwoławczy uznał je za niezasadne, nie podzielając argumentacji przytoczonej w ich uzasadnieniu.

Problematyka opisana w uzasadnieniach obu kasacji sprowadza się w istocie do kwestii tego, czy sam fakt powołania sędziego do orzekania w danej instancji w trybie przewidzianym w art. 77§1 pkt 1 i art. 77§4 Ustawy z dnia 27 lipca 2001r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2020, poz. 2072 ze zm.) skutkuje niejako automatycznym uznaniem, że sędzia taki w okresie delegowania nie zapewnia gwarancji niezawisłości i bezstronności (tak przyjęli skarżący, którzy nie przedstawili w niniejszej sprawie żadnych okoliczności ani żadnego dowodu, które wskazywałyby na niezapewnienie przez sędziego orzekającego w I instancji tych gwarancji), czy też konieczne jest uprawdopodobnienie przez stronę braku takich przymiotów u danego sędziego i odwołanie się do konkretnych okoliczności *in casu* (takie stanowisko zajął Sąd Apelacyjny).

Obrońcy powołali się w szczególności na wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 16 listopada 2021r., wydany w połączonych sprawach od C-748/19 do C-754/19, stwierdzając jednocześnie, że wnioski

wyciągnięte przez Sąd Odwoławczy, w świetle określonych tez TSUE, świadczą o braku zrozumienia przywołanego judykatu.

Rozpoznając przedmiotową sprawę wskazać na samym początku należy, że problematyka zarysowana w obu kasacjach stanowiła już przedmiot rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy. I tak, w postanowieniu z dnia 23 czerwca 2022r., sygn. akt IV KK 164/22, Sąd Najwyższy w sposób jednoznaczny stwierdził, że *„nie wyklucza tego, że w układzie okoliczności konkretnej sprawy albo okoliczności związanych z konkretnym sędzią możliwe, a więc konieczne będzie stwierdzenie braku zapewnienia takich gwarancji, związanych pierwotnie z faktem orzekania w sądzie wyższej instancji sędziego delegowanego za jego zgodą przez Ministra Sprawiedliwości. Wynikać musi to jednak nie tylko z samego faktu delegacji, ale także z owych okoliczności z nią związanych albo równocześnie występujących, wykazujących brak bezstronności albo podważających ją w sposób obiektywny”*. Teza ta zachowuje pełną aktualność.

Nie można także tracić z pola widzenia drugiej istotnej kwestii powiązanej z niniejszą tematyką, a mianowicie zapatrywań TSUE na zasadę powagi rzeczy osądzonej. I ta tematyka stanowiła już przedmiot rozważań Sądu Najwyższego (*vide*: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2022r., sygn. akt IV KO 1/22, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2022r., sygn. akt II KO 126/21, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2021r., sygn. akt II KK 484/21), dlatego też i w tym wypadku brak jest potrzeby szerokiego odnoszenia się do niej. Wystarczy stwierdzić, że przywoływany wyżej wyrok TSUE nie stanowi samoistnej podstawy do wzruszenia prawomocnego orzeczenia wydanego przed tą datą przez sąd, w którego składzie zasiadał sędzia delegowany przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie kwestionowanych przez TSUE przepisów krajowych – orzeczenie to ma znaczenie przede wszystkim *pro futuro*.

Mając na uwadze powyższe, uznać należało, że brak jest podstaw do stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła bezwzględna przesłanka odwoławcza określona w art. 439§1 pkt 2 k.p.k.

To z kolei skutkowało uznaniem obu kasacji za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Skazanych obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

[as]